

WIADOMOŚCI OGÓLNE

WOJSKA AMERYKANSKIE NA CURAZAO I ARUBA. Na holenderskich wyspach Curacao i Aruba wylądowały wojska amerykańskie w celu wzmocnienia tamtejszych holenderskich załóg wojskowych. Wzmocnione dwie wyspy leżą na północ od Wenezueli, a ważne są z tego powodu, że na obydwóch znajdują się wielkie rafinerie ropy naftowej.

FRANCO I DR. SALASAR W SEWILLI. Wczoraj odbyło się w Sewilli spotkanie dyktatora hiszpańskiego Franco z premierem rządu portugalskiego dr. Salasarem. Tematem rozmów, w których brał również udział hiszpański minister spraw zagranicznych Sunnoro, była sprawa propozycji zasnów ścisłej neutralności obu krajów w toczącej się wojnie światowej.

LORD HALIFAX O ODBUDOWIE POWOJENNYM ŚWIAcie. Przedwczoraj przemawiając w związku z rocznicą śmierci jednego z pierwszych prezydentów Stanów Zjednoczonych Abrahama Lincolna ambasador brytyjski w Stanach Zjednoczonych Lord Halifax na temat odbudowy powojennej świata, stwierdza, że fundamentem nowego przyszłego ustroju politycznego świata jest deklaracja atlantycka amerykańsko-brytyjska zaakceptowana przez 26 narodów. Gwarancją, że postanowienia deklaracji atlantyckiej będą w życie jest fakt, iż patronują tej deklaracji 4 największe potęgi świata: Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Rosja i Chiny.

FRANCJA. Dowódca niemieckiej armii okupacyjnej we Francji gen. Stülpnagel zagroził rozstrzelaniem 45 francuskich zakładników za zamech na 2 oficerów niemieckich przeprowadzony w ostatnich dniach. 20 zakładników pochodzi z Tours a 25 z Rouen.

CZANG-KAI-SZEK W INDJACH. Z wydarzeń dni ostatnich zanotować należy fakt mający wielką doniosłość na przyszłość a mianowicie podróż i pobyt w Indjach szefa rządu chińskiego gen. Czang-kai-szeka. Chiny pozostawały długo poza nawiasem zainteresowań wielkich demokracji. Przez przeszłe 5 lat same izwigały na swoich barkach ciężar prowadzenia wojny z Japonią. Co jest jednak dziwne i godne podziwu ten fakt, że Chiny potrafiły nie tylko walczyć o zachowanie swojej niepodległości, lecz że umiały także wśród zgiełku wojennego pracować nad wzmocnieniem swojego potencjału. Chiny są całym sprzymierzeńcem w walce z prawzorem wszelkich faszyzmów Japonią. Zastrzeżenie ze strony Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych armii chińskiej następuje na coraz większą skalę. Nie wróży to nic dobrego Japonii. Czang-kai-szek mkonfluje w między czasie z przywódcą hindusów Pandit Nehru w sprawie wspólnego frontu Indji i Chin. Indie liczące 400 milionów rozbudowują szybko swoją armię, która liczy już obecnie milion dobrze wyćwiczonych i wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt wojenny żołnierzy, gdy tymczasem na początku wojny hinduskie siły zbliżały się do 100 tys. ludzi. Czang-kai-szek znalazł w Indjach wyjątkowe zrozumienie dla potrzeb walczącego o swoją wolność narodu chińskiego.

NA CZARNEJ LISTCE. Dnia 11 bm. radio niemieckie w jednej ze swoich audycji podało następujące zdanie jednego z propagatorów: "Niemiecka ekspedycja karne przeciwko polskiej zbrodni i podłości przetrwała się w wojnę światową. Zdanie to świadczy o istocie praktycznej przewidywalności i jest równocześnie świadectwem gangreny umysłowej współczesnych Niemców. Zbrodnie przetrwane i tym samym potępione. Na czarnej liście zbrodniarzy niemieckich, którzy w wojnie staną przed sądem polskim umieszczamy zatacz dr. Maks Winter, kierownik Haupttreuhandstelle, jest jego następca dr. Hugo Gehndt z Gdańska, prezes Urzędu przemysłowej i handlowej w Łodzi dr. Karol Weber, którego zadaniem jest wyrugowanie Polaków z Łódzkiego przemysłu włókienniczego. Wszyscy trzej są specjalistami od systematycznego niszczenia polskiego. Na czarnej liście znajdują się również wszyscy Treuhänderzy Niemcy z krakowskich Treuhänderów fi. urują na czarnej liście Hans Galer p. Łódź, 2. przez Gottfried Hausen, Treuhänder spółki krc. Ruch, którzy za przetrwanie polskiego przemysłu odpowiadają będą przed sądem polskim.

Wypowiedzi z dnia 14. II.

WOJNA NA MORZU Wspólny komunikat wydany wczoraj przez admiralację brytyjską i ministerstwo lotnictwa podaje bliższe szczegóły walki stoczonyj przedwczoraj w kanale La Manche i w południowej części morza północnego, przez brytyjskie siły morskie i lotnicze. Komunikat brami brytyjskie samoloty wywiadowe zauważyły wczoraj silną formację okrętów niemieckich zdążającą ku cieśninie Dover. Natychmiast wyruszyły na spotkanie flotylli niemieckiej brytyjskie łodzie torpedowe, ścigacze, poczynały też i bombowce tor-

podowo, które natychmiast zaatakowały formację niemiecką. Okazało się że w skład tej formacji wchodziły pancerniki Gneusenau i Scharhorst oraz ciężki krążownik Prinz Eugen. Niemcy rozpoczęli gwałtowny ogień zaporowy zarówno z wielkich jednostek, jak i z licznych kontrtorpedowców i pomniejszych jednostek morskich stanowiących eskortę trzech dużych jednostek morskich. Cała formacja płynęła pod silną eskortą lotniczą. Mimo złej widoczności oraz szarej mgły, którą osłaniały się Gneusenau, Scharhorst i Prinz Eugen, atakujące okręty niemieckie brytyjskie bombowce torpedowe uzyskały co najmniej jedno trafienie torpedą. 6 bombowców brytyjskich nie powróciło z akcji. Baterie przybrzeżne rozpoczęły z wielkiej odległości ostrzeliwanie formacji niemieckiej a baterie niemieckie po stronie niemieckiej kanału La Manche odpowiadały ogniem, strzelając w kierunku Dover. Następnie weszły w akcję fale bombowców brytyjskich oraz brytyjskie łodzie torpedowe, które przeprowadziły ciężki atak na konwój niemiecki. Bombowce brytyjskie zrzuciły bomby czasem z wysokości masztu. Stwierdzono zostało, że łodzie torpedowe uzyskały co najmniej trzy trafienia torpedą a bombowce brytyjskie zrzuciły celnie szereg bomb na wielkich jednostkach niemieckich. 15 myśliwców brytyjskich stanowiących ochronę bombowców zostało zestrzelonych. Po południu około 15-30ej 45 przystąpiły do ataku brytyjskie kontrtorpedowce. Atak odbył się pod osłoną rzęsiстого deszczu. Kontrtorpedowce, które wystawione były na ataki bombowców niemieckich, uzyskały co najmniej jedno trafienie torpedą. Żaden z kontrtorpedowców brytyjskich nie został stracony. Niemieckie okręty nie wdały się w walkę lecz pośpiesznie uciekały i to w rozproszeniu trzymając kierunek ku zatoce niemieckiej. Szybkość trzech wielkich jednostek niemieckich była już jednak znacznie mniejsza, bo gdy przed atakiem okręty rozwijały szybkość od 28-30 węzłów na godzinę, to po atakach płynęły już z szybkością zaledwie od 18-20 węzłów. Od dłuższego czasu już spodziewano się wypłynięcia z Brestu uwieczonych w tamtejszym porcie od 11 miesięcy okrętów Gneusenau, Scharhorst i Prinz Eugen, gdyż w Brest nie można było przeprowadzić generalnego remontu uszkodzonych silniczek jednostek morskich. Operacja wypłynięcia tych trzech okrętów niemieckich przeprowadzona została śmiało i dobrze, przyczem pogoda sprzyjała przedsięwzięciu.

FRONT NA PACYFIKU. SINGAPOOR. Dziś jest 4-ty dzień od chwili obwieszczenia światu przez Tokio i przez Berlin o zdobyciu przez wojska japońskie szturmem miasta Singapur. Z tej okazji Hitler wystosował depeszę gratulacyjną do cesarza japońskiego a Ribbentrop do japońskiego ministra spraw zagranicznych. Tymczasem Singapur znajduje się jeszcze wciąż w ręku brytyjskich wojsk imperialnych a opór tychże sił trwa z niesłabnącą energią. Wojska sprzymierzonych potrafiły nawet silnymi kontratakami zmusić Japończyków do odwrotu na lewym skrzydle frontu. Zacięte walki trwają zwłaszcza na zachód od miasta, gdzie wojskom japońskim zadano ciężkie straty. Przedstawiciel agencji Reitera donosi z Singapur, że mimo bombardowania miasta z powietrza i z dział nie ma wśród mieszkańców miasta paniki. Japończycy przyznają obecnie, że Singapur broni się w dalszym ciągu a rzecznik japońskiego radja wyraził wczoraj zdziwienie, że brytyjska armia w Singapur nie skapitulowała na żądanie japońskie.

FILIPINY. Gen. Mac Arthur trzyma swoje pozycje na półwyspie Batan mimo naporu wojsk japońskich. - Chiny. Z Czunking donoszą o zajęciu miejscowości Men-czenk i Kojang. W czasie walk o te miejscowości poległo 900 Japończyków i jeden wyższy oficer. BUFMA. Pod Martaban przeprowadziły wojska sprzymierzonych skuteczne ataki na bagnety a pod miejscowością Tan odparto ataki japończyków z ciężkimi dla nich stratami.

FRONT SPODZIEMNOMORSKI. Sytuacja w Libii pozostaje dalej bez zmian. Jedynie lotnictwo brytyjskie rozwijało wczoraj w nocy i za dnia ożywioną działalność bombardując Martabę, Tripolis i Catanię na Sycylii. Podczas bezskutecznego ataku niemieckich bombowców na Tobruk zestrzelono 3 Junkersu 88 oraz 2 włoskie bombowce typu Maxio.

FRONT WSCHODNI. Wojska sowieckie udaremniły szereg ataków niemieckich w rejonie Toropce, gdzie Niemcy próbowali przyjsć z odsieczą odciętym w Rzewie oddziałom niemieckim. - Na froncie leńingradzkim atakują silnie Rosjanie między Kolpino a Krasnym Siołem oraz poprzez zamrażnięte jezioro Ładoga. Według niepotwierdzonej jeszcze wiadomości wojska sowieckie wkroczyć miały do Białej Ruś. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wojska sowieckie znajdują się 70 km na zachód od Smoleńska i że posuwają się w kierunku Witebska.